

IGOR WYPIJEWSKI

Uniwersytet Wrocławski

CEGŁY, DACHÓWKI, TABLICZKI WOSKOWE, AMFORY, CZYLI O ZAANGAŻOWANIU EKONOMICZNYM WYZWOLEŃCÓW CESARSKICH

Wyzwoleńcy cesarscy należeli do lepiej sytuowanej części społeczeństwa rzymskiego. Stwierdzenie takie nie jest wyłącznie prostą konsekwencją lektury źródeł literackich, które opisywały niekiedy wręcz skandaliczne przykłady zbytku potężnych faworytów cesarskich¹. Inskrypcje na rurach², epitafia, fragmenty zachowanych grobów³, napisy komemoratywne, dokumenty potwierdzające udział w akcjach dobroczynności, inskrypcje członków ich *familiae* stanowią poważne i miarodajne dowody ich partycypacji w „paradach bogactwa”. W poczynaniach konsumpcyjnych nierzadko wtórowali zachowaniom wyższych warstw społeczeństwa, jak również otaczającego ich środowiska⁴. Czasami starali się nadać temu rys oryginalności, łącząc elementy rzymskiej sztuki epigraficznej i zdobniczej z lokalnymi wzorami⁵.

Niewykluczone, że w podobny sposób podpatrywali otoczenie w działalności gospodarczej⁶. Zagadnienie statusu ekonomicznego wyzwoleńców cesarskich nie do-

¹ W. Scheidel, *Finances, figures and fiction*, CQ 46, 1996, s. 231.

² I. Wypijewski, *Rezydencje wyzwoleńców cesarskich — analiza epigraficzna, topograficzna oraz historyczna napisów na fistulae aquariae (wybrane przykłady)*, „Antiquitas” 31, Wrocław 2010, s. 97–118.

³ I. Wypijewski, *Marmoreo Licinus tumulo iacet, at Cato nullo, Pompeius paruo; quis putet esse deos? Groby wyzwoleńców cesarskich. Społeczeństwo i religia w świecie antycznym*, materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej 20–22 września 2007 r., red. S. Olszaniec, P. Wojciechowski, Toruń 2010, s. 321–361.

⁴ I. Wypijewski, *Nuworysze antyczni — okres pryncypatu*, [w:] *Hominem quaerere. Człowiek w źródle historycznym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis No 3080. Historia” CLXXVII, Wrocław 2008, s. 347–352.

⁵ *Greeks and Romans in Imperial Asia: Mixed Language Inscriptions and Linguistic Evidence for Cultural Interaction until the End of AD III*, red. R.A. Kearsley, T.V. Evans, „Inschriften griechischer Städte aus Kleinasien” 59, Bonn 2001, s. 147 *seqq.*

⁶ E. d’Ambra, G. Métraux, *The Art of Citizens, Soldiers and Freedmen in the Roman World*, Oxford 2006, s. VIII *seqq.*

czekało się dotychczas szerszego naświetlenia w studiach historycznych, choć można by podejrzewać, że część z nich odgrywała rolę ojców w poczęciu literackiego Trymalchiona. W przypadku incydentalnych prób jego interpretacji, najczęściej pojawiała się opinia o ich służebnej roli względem cesarza⁷. Przypuszczam, że nie powinniśmy mimo to odbierać wyzwolencom cesarskim jakiegokolwiek aktywności ekonomicznej, która wykraczałaby poza ramy powinności wobec cesarza. Artykuł jest próbą wyjaśnienia tego zagadnienia na podstawie wybranych przykładów ich działalności w *opus figlinum*, ale i w innych dziedzinach ówczesnego życia ekonomicznego, między innymi w „bankierstwie” lub handlu. Wybór nie jest przypadkowy — stosunkowo sporo źródeł, jak również kontrowersje w ich analizie, pozwalają na dokładniejsze poznanie aktywności gospodarczej wyzwolenców princepsa w tych rozpowszechnionych branżach.

Podstawowym materiałem źródłowym do badań nad produkcją i handlem ceramiką budowlaną oraz zasobową są etykiety na ceglach, dachówkach oraz pojemnikach (amfory, *dolia*), rzadziej zachowane stemple. Ich analizie poświęcili się zwłaszcza M. Steinby, T. Helen i P. Setälä, poruszając na przykład kwestię zaangażowania wyzwolenców cesarskich w *opus figlinum*⁸. Dopiero jednak artykuł opublikowany w 1998 roku przez P.R.C. Weavera był pierwszą sumaryczną próbą usystematyzowania wiedzy na temat *liberti Augusti* i ich roli w produkcji ceramicznej⁹. Sporządził on listę 23 członków *familia Caesaris* zaangażowanych w *opus figlinum*, w tym 11 *Augusti liberti*, 9 *Caesaris servi*, 2 *vicarii* i 1 *liberti servus*. Status prawny jednego z wyzwolenców miał być dyskusyjny.

Zestawienie Weavera zawiera imiona odnotowane na etykietach pochodzących wyłącznie z okolic Rzymu, gdzie skupiała się produkcja ceramiczna w Italii. Mimo olbrzymiego „boomu” budowlanego w *Urbs* i w konsekwencji wysokiej produkcji epigraficznej, pominięcie dokumentacji z innych Italii może wywołać istotne reperkusje dla analizy problemu. Na liście Weavera nie znalazły się bowiem nazwiska przynajmniej czterech wyzwolenców cesarskich. Mimo niewielkiej liczby źródeł, istotna jest pozycja niektórych pominiętych osób — obok bliżej nieznanych: Menekratesa i Syriona¹⁰, byli nimi słynni faworyci *Claudii* — Narcyz, oraz wyzwolenica Nerona, Akte. Ich pojawienie się może ukazać w innym świetle stopień zaangażowania *liberti Augusti* w produkcji ceramicznej, a przynajmniej skomplikować jednolity obraz zapro-

⁷ P.R.C. Weaver, *Familia Caesaris, a Social study of the Emperor's Freedmen and Slaves*, Cambridge 1972, s. 7.

⁸ T. Helen, *Organization of Roman brick production in the first and second centuries A.D. An interpretation of Roman brick stamps*, Helsinki 1975; M. Steinby, *Ziegelstempel von Rom und Umgebung*, RE 15 Supp., 1978, s. 1489–1531; *idem*, *La produzione laterizia*, [w:] *Pompeii 79*, red. F. Zevi 1984, s. 265–277; *idem*, *L'organizzazione produttiva dei laterizi: un modello interpretativo per l'instrumentum in genere*, *The inscribed economy: production and distribution in the Roman Empire in the light of instrumentum domesticum*, JRA Suppl. 6, Ann Arbor 1993, s. 139–144; P. Setälä, *Private domini in Roman brick stamps of the empire. A historical and prosopographical study of landowners in the district of Rome*, Helsinki 1977.

⁹ P.R.C. Weaver, *Imperial slaves and freedmen in the brick industry*, ZPE 122, 1998, s. 238–246.

¹⁰ CIL IX 6078.112 (Aeclanum, Samnium): MENEKRATES AVG(usti) L(iberti); AE 1997, 449b: SYRIONIS AVG(usti) L(iberti).

ponowany przez Weavera. Dziwi w sumie opinia tego badacza, wobec powszechności źródeł Narczyza i Akte, który stwierdził w podsumowaniu swojego studium:

Indeed, over the last half century, apart from variants of existing stamps, only one more slave and one freedman (Nos. 1 & 16) have been added to the list from the *Familia Caesaris*, neither of great significance¹¹.

W studium Weavera najważniejsze było ustalenie, iż niemal wszyscy wyzwolenicy cesarscy, podobnie jak niewolnicy, spełniali funkcję zarządców/kierowników (*officinatores*) manufaktur, które wytwarzały ceramikę budowlaną. Za pewnego właściciela (*dominus*) uznał wyłącznie jednego wyzwolenca!

Zdecydowana większość zachowanych inskrypcji na ceramice pochodzi z II wieku. W większości przypadków w sposób klarowny pozwalają one oddzielić dwie kategorie prawne, czyli *domini* od *officinatores*. Stemple z I wieku nie są już tak jednoznaczne — bez kontekstu społecznego i prawnego przedstawiają one z reguły wyłącznie imiona. Tymczasem wyzwolenicy cesarscy pojawiają się przede wszystkim w napisach datowanych na okres julijski, klaudyjski oraz flawijski. Taka anomalia jest dość intrygująca, wobec znanego ogólnie faktu silnego rozwoju zarządu cesarskiego lub nawet zwiększającej się koncentracji i ostatecznie powstania monopolu produkcyjnego cesarza w niektórych branżach, w tym i w *opus figlinum*, właśnie w II i III wieku.

Wobec wspomnianej specyfiki źródeł i funkcjonującego niedostatku informacyjnego, Weaver zakwalifikował na podstawie kształtu inskrypcji niemal wszystkich wyzwolenców cesarskich do wspomnianej kategorii *officinatores*, którzy mogliby prowadzić działalność gospodarczą w ramach obowiązków członka *familia Caesaris*. Jest przynajmniej kilka powodów skłaniających do weryfikacji jego poglądu. Jednym z nich są poważne wątpliwości co do prawomocności przekonania Weavera, że wszystkie odnotowane w stemplach z I wieku osoby należy zakwalifikować jako *officinatores*. Obserwacje Setäla upoważniają do wyciągnięcia odmiennych wniosków; badaczka ta, nie podzielając pesymizmu badawczego Helena, który twierdził, że wśród osób odnotowanych w napisach na *tegulae*, datowanych na I wiek n.e., nie można wyodrębnić w sposób bezdyskusyjny żadnego właściciela *figlinae*¹², uważa, że problemy wynikające z niejednoznaczności tekstów stempli z tego okresu, przynajmniej częściowo, mogą być rozwiązane. Metodą prowadzącą do tego celu jest weryfikacja statusu społecznego osób odnotowanych w *bolli laterizi* na podstawie innych dostępnych źródeł i opierając się na stosownych ustaleniach dedukowanie jej roli w procesie produkcji ceramiki budowlanej. Zdaniem Setäla, wskazana jest analiza każdej odnotowanej w stemplach z I wieku postaci *in casu*¹³. Stosując zaproponowaną przez siebie procedurę, zdołała ona wyodrębnić wśród osób poświadczonych w lakonicznych napisach z okolic Rzymu grupę, którą określiła jako potencjalnych właścicieli —

¹¹ P.R.C. Weaver, *Imperial slaves...*, s. 245.

¹² T. Helen, *op. cit.*, s. 89–99.

¹³ P. Setälä, *op. cit.*, s. 22.

they are not linked with expressions *ex praedis huius* or *ex figlinis huius*, but they must be regarded as landowners¹⁴.

Weaver, w moim odczuciu, niepotrzebnie zbagatelizował powyższy postulat badawczy. Niewystarczająco przekonująca wydaje się także jego próba wyjaśnienia sprzeczności między rosnącą rolą cesarza jako właściciela *figlinae*, a spadającą liczbą *liberti Augusti*, odnotowywanych w stemplach z II wieku — sformułowania typu „the changing pattern of ownership of these »clay districts«”, czy też „the role of a new kind of *offinator*”, mimo iż mogą być trafną próbą zdiagnozowania anomalii, są jednak mało precyzyjne, a być może są po prostu nieco nieporadną próbą wy tłumaczenia zjawiska pierwotnego na podstawie danych dotyczących wtórnego¹⁵.

W moim odczuciu, na analizę Weavera wywarł również istotny wpływ, niejako z góry narzucony, „stereotyp” wyzwolenca — „funkcjonariusza cesarskiego”. Przyznanie mu swobody działalności ekonomicznej nie mieści się w takim obrazie, jego życie było w całości podporządkowane obowiązkom wobec princepsa. Badacz jest w pewien sposób konsekwentny w swoich przekonaniach. Już w 1970 roku stwierdził, że studia nad źródłami dochodów wyzwolenców cesarskich muszą sprowadzać się do domysłów i spekulacji¹⁶. Według niego taki wniosek jest oczywistą konsekwencją ubóstwa źródeł przydatnych w badaniach tego problemu. Gdyby jednak uznać pogląd Weavera za uprawniony, to należałoby zrezygnować praktycznie ze wszelkich badań nad problemem pozyskiwania dochodów, nawet w przypadku elit — baza źródłowa do studiów nad tą kwestią jest także skromna. Tymczasem bibliografia tego problemu jest całkiem obszerna¹⁷; z całą pewnością nie dominują w niej pozycje merytorycznie i intelektualnie „bezpłodne”. Stanowisko zajęte przez Weavera wydaje się niezasadne, zwłaszcza że, jak sam zauważył (!)

there are the imperial slaves and freedmen found in private commercial and industrial enterprises on their own account or otherwise engaged in activities not connected with the emperor's service¹⁸.

Nie przeszkodziło mu to jednak w stwierdzeniu, że ich rola w życiu gospodarczym była marginalna.

Opus figlinum, w przeciwieństwie do innych branż produkcji nierolniczej, było traktowane przez rzymskie elity jako „szlachetne” źródło dochodów. *Figlinae* uznawano za integralną część majątków ziemskich. Mam wrażenie, że Weaver w niedostatecznym stopniu uwzględnił konsekwencje tego faktu. Gdyby zgodnie z jego sugestiami rola wyzwolenców cesarskich w *opus figlinum* ograniczała się wyłącznie do zarządzania należącymi do ich patrona „manufakturami”, to nale-

¹⁴ *Idem*, s. 29.

¹⁵ P.R.C. Weaver, *Imperial slaves...*, s. 245.

¹⁶ P.R.C. Weaver, *Social Mobility in the Early Roman Empire: the Evidence of the Imperial Freedmen and Slaves*, „Past and Present” 37, 1970, s. 3–20.

¹⁷ Zob. A. Łoś, „Dobrze urodzeni” i „dorobkiewiczze”. *Studium socjologiczne elit miast kampanijskich od Augusta do Domicjana*, „Acta Universitatis Wratislaviensis No 1799. Historia” 124, Wrocław 1996, s. 100–171.

¹⁸ P.R.C. Weaver, *Familia Caesaris...*, s. 7.

żałoby oczekiwać, że nie byli oni zarazem właścicielami majątków ziemskich. Tymczasem w źródłach, co warto zauważyć przede wszystkim z I wieku, znajdujemy dowody posiadania statusu właścicieli ziemskich przez *liberti Augusti*. Pod względem liczby i powierzchni *fundi*, niektórzy spośród nich mogli rywalizować z elitą lokalną, a czasami nawet imperialną. Wyzwolenicy cesarscy posiadali nieruchomości ziemskie zarówno w okolicach Rzymu, jak i w Kampanii, a nawet poza Italią¹⁹. Wobec dostępu *liberti Augusti* do własności ziemskiej za nieuprawnione należy uznać istnienie jakichkolwiek barier społecznych, a tym bardziej prawnych, uniemożliwiających wyzwolencom cesarskim czerpania dochodu z ziemi, w tym i z *figlinae*.

Do weryfikacji wniosków Weavera skłania nie tylko dedukcja, ale przede wszystkim analiza konkretnych przypadków. Jak wspomniano, zdecydowana większość naszej dokumentacji pochodzi z I wieku n.e. W uzupełnionym zestawieniu Weavera znalazły się nazwiska 15 wyzwolenców cesarskich. 11 spośród nich pojawia się w źródłach datowanych na I wieku, nazwisko jednego jest odnotowane w stemplach z przełomu I i II wieku, kolejnego zaś w napisach z czasów Trajana. Jedynie dwóch *liberti Augusti* znajdujemy w źródłach z okresu po Trajanie. Taka chronologia materiału źródłowego nie jest moim zdaniem dziełem przypadku. Do problemu tego wrócę w dalszej części tekstu.

Wśród 15 znanych z imienia wyzwolenców cesarskich co najmniej trzech było właścicielami *figlinae*. Obok Agathysusa, wyzwolenca Trajana lub Plotyny, obecnego w stemplach z lat 123–152, należałoby do nich zaliczyć wspomnianych Narcyza oraz Akte.

¹⁹ Claudia Tertulla: Chios [CIL III 456]; Akte: Velitrae i Puteoli [CIL X 1903, 6589; CIL XV 7835], Olbia [M. Rostovtzeff, *The social and economic history of the Roman Empire*, Oxford 1926, s. 516]; C. Poppeus Hermes: Baiae-Misenum [CIL X 1906]; wyzwolenicy Augusta: *suburbana* [Suet., *Aug.* 72]; Pallas: Wzgórza Sabińskie [Phlegon, *De long. vit.* 4.42]; Narcissus: Kampania [D'Arms 1970, 78–79; McKay 1975, 118]; Polybius: Kampania? [D'Arms 1970, 93]; Posides: Positano [J.H. D'Arms, *Romans on the Bay of Naples. A Social and Cultural Study of the Villas and their Owners from 150 B.C. to A.D. 400*, Cambridge 1970, s. 93]; Phaon: *inter Salarium et Nomentanum viam circa quartum miliarium* [Suet., *Ner.* 48]; M. Claudius 'Thessalicus': *suburbanum* [Plin., *NH* 12.5]; Domitia Phyllis: *suburbanum* [Suet., *Dom.* 17]; Ionius ab epistulis: Velitrae [CIL XV 7837]; M. Ulpius Phaedimus: Ponza [CIL X 6773]; Aelius Menogenes: Langadas [E. Vouitras, *In locum domini: un vilicus et sa famille*, „Živa Antika” 47, 1997, s. 228–229]; Aelius Galaes: *in agro Aricino* [CIL XV 7828]; Amemptus: Sinuessa [CIL X 4734 = ILS 3868]; Saoterus: *suburbanum* [Dio 72.12.2]; Eschinus: Ficulae? [*locus sepulchri* o pow. 8810 m² być może wyłączony z użytkowania z *fundus*; CIL XIV 4011 = ILS 1530]; T. Flavius Alexander: *suburbanum*? [*hortus* o pow. 5 iugera wyłączony z użytkowania jako *locus sepulchri*; CIL VI 17992 = CIL XI 100 a8]; Antolycus: pod Antium [CIL X 6706 = ILS 8217]; M. Aurelius Sabinianus: Anagnin? [por. CIL X 5917 = ILS 1909; B. Goffin, *Euergetismus in Oberitalien*, Bonn 2002, s. 202, przyp. 1243]; M. Aurelius Caricus: Castra Albana [1] NSA 1914, 429 2) AE 1975, 158]; Aurelius Alexander: Gabii [CIL XV 7832, XIV 2815; ILS 1669]; Alypus: Nepi [R. Lanciani, *Le acque e gli acquedotti*, Roma 1880, s. 499, przyp. 577]; Saeclarus: Baiae [AE 1903, 167; NSA 1902, 630]; Spondophorus: Frascati [AE 1903, 130; BCAR 1902, 317]; [-] Aug lib / [-?a m]emoria: Capri [H. Kesel, *Einige Inschriften von der Insel Capri*, ZPE 71, 1988, s. 198, n. 13].

Stemple Narcyza pochodzą z terenu Kampanii²⁰, a konkretnie z Herkulanum oraz z *Villa S. Marco* pod Stabiami²¹. Jego imię zapisano w formacie: NARCISSI AVG L. Zapis tego typu Weaver uważał za charakterystyczny dla zarządców manufaktur (*officinatores*)²². Uznanie wpływowego faworyta, jeśli identyfikacja jest poprawna, za zarządcę/kierownika *figlinae* cesarskiej budzi jednak wątpliwości. Jednocześnie wiemy, że faworyt Klaudiusza posiadał majątek nad Zatoką Neapolitańską, czyli w regionie, z którego pochodzą stemple²³. Wille w Kampanii służyły rzymskiej „bonne société” nie tylko jako miejsce *otium*, ale również do pomnażania fortun²⁴. Interesy Narcyza w Kampanii wpisywałyby się w typowe dla wyzwoleniczej elity zachowania polegające na naśladownictwie rzymskiej arystokracji nie tylko w stylu życia, ale także w działalności gospodarczej.

Sądzę, że galimatias badawczy może pomóc rozwikłać analiza źródeł dotyczących wyzwolenicy Akte. Treść stempli jest podobna pod względem formy do napisów odnotowujących imię Narcyza i brzmią one: ACTES AVG L. Zostały odcisnięte na *tegulae* pochodzących z Sardynii²⁵. Stemple wyzwolenicy odbito w majątku ziemskim, który ofiarował jej patron. Na terenie majątku znajdowała się manufaktura, w której wytwarzano pojemniki zasobowe oraz ceramikę budowlaną²⁶. W podobny sposób możemy interpretować inskrypcje na rurach z Kampanii i Lacjum, które dokumentują, że wyzwolenica posiadała dwie wille, będące prawdopodobnie kolejnym, hojnym prezentem od patrona²⁷. Stąd manufaktura i ziemia byłaby częścią *beneficium* przekazanego ukochanej wyzwolenicy w podobny sposób jak *beneficia* w postaci przyłączy wodnych i nieruchomości italskich. Niewykluczone, że w skład nieruchomości wchodziła również rezydencja miejska w Rzymie na *Mons Caelius*, co potwierdzałyby duża liczba nagromadzonych inskrypcji z imionami jej niewolników i wyzwolenców na jednym stanowisku²⁸. W konsekwencji, posiadanie przez niektórych wyzwolenców cesarskich ziemi wraz z wyrobiskami gliny i manufakturami, które dodatkowo oferowały dochody, można postrzegać w kategoriach swego rodzaju grantu cesarskiego. Neron dążył zresztą za wszelką cenę do podniesienia statusu społecznego ukochanej eksniewolnicy, gdy doprowadził w atmosferze skandalu do podjęcia przez senat decyzji o *restitutio natalium*²⁹.

²⁰ J.H. D’Arms, *Commerce and social Standing in Ancient Rome*, London 1981, s. 77.

²¹ CIL X 8042. 82; J.H. D’Arms, *op. cit.*, s. 77 *seqq.*

²² P.R.C. Weaver, *Imperial slaves...*, s. 242.

²³ Dio 61.34.

²⁴ A. Łoś, *Interesy Poppei w Pompejach*, EOS 79, 1991, s. 63–70.

²⁵ CIL X 8046.9.

²⁶ *Ibidem.*

²⁷ CIL X 1903; CIL X 6589.

²⁸ A. Mastino, P. Ruggieri, *Claudia Augusti liberta Acte, la liberta amata da Nerone ad Olbia*, *Latomus* 54, 1995, s. 520: „un notevole numero di schiavi e di liberti di origine orientale, impegnati a svolgere a Roma a più vari uffici, presso la villa della ricca libeta (localizzata sul Celio) oppure presso le altre proprietà di Atte in città”. Wśród *servi* i *liberti* Akte odnajdujemy funkcjonariuszy typowych dla służb domowych okazalej rezydencji, m.in. *pistor* lub *cubicularius* (CIL VI 9002 b). Inskrypcje z imionami niewolników i wyzwolenców Akte znaleziono także na Eskwilinie: CIL VI 8767 a–b, wzdłuż *via Praenestina*: CIL VI 15357 oraz przy „via S. Lorenzo”: CIL VI 17898, oraz w Trastevere: CIL VI 15366.

²⁹ Tac., *Ann.* 13.12.

Przypadek Akte nie był odosobniony, gdy odwołamy się do historii innej konkubiny cesarskiej niewolniczego pochodzenia, Antonii Caenis. Podobnie jak wyzwolenica Nerona była ona właścicielką przyłączy, tym razem jednak stołecznego³⁰. Napis został odnaleziony na południe od *via Nomentana* w okolicy *Porta Nomentana* na terenie obecnej Villa Patrizi. Potwierdzeniem istnienia nieruchomości może być odnalezienie na tym samym obszarze epitafium ufundowane przez jej wyzwolenca³¹. Oprócz tego, wiemy, że znajdowało się tam tzw. *balneum Caenidianum*, które według G. Fagana, należało do Caenis i posiadało raczej prywatny niż publiczny charakter³². Na podstawie tekstu Kasjusza Diona wiemy, że Wespazjan starał się zaoferować swojej wyzwolenicy możliwie największe źródła dochodów, między innymi ze sprzedaży dowództw, namiestnictw, prokuratur, urzędów kapłańskich, a nawet cesarskich decyzji³³. Można zatem przypuszczać, że willa wraz z koncesją wodną była także formą grantu cesarskiego. Widać zatem, że zarówno Neron, jak i Wespazjan starali się na różne sposoby podwyższyć status społeczny i ekonomiczny swoich konkubin. Niewykluczone jednak, że podobnie traktowali swoich męskich faworytów, jak na przykład Klaudiusz wspomnianego Narcyza. Stąd możliwość partycypacji w dochodach z profitowego *opus figlinum* mogło być w części formą cesarskiego gestu lub premii, ale i wspólnoty interesów, bądź też wyłącznie prywatnej inicjatywy majątnego wyzwolenca. Rozwiązań może być zatem kilka.

Familia cesarska nie funkcjonowała od samego początku w sposób, jaki jest niemal powszechnie przyjmowany za sprawą dość często uproszczonego spojrzenia na autorytarną analizę G. Boulverta z 1970³⁴ oraz 1974 roku³⁵, czyli niemal wyłącznie jako zaplecze administracyjne lub biurokratyczne³⁶. *Familia Caesaris*, mimo iż zabrzmi to prozaicznie, swoje korzenie wywodziła przeciw z typowej klienteli patrymonialnej obecnej we wszystkich domach majątnych Rzymian. Na fakt ten zwracał jeszcze uwagę M. Rostowcew³⁷. Jako tego typu organizm zaczęła ona ewoluować, a na jej podbudowie tworzyć się administracja cesarska. Niestety, brak wrażliwości czasowej i jakościowej powoduje, że wyzwolenicy cesarscy od początku pryncypatu postrzegani są wyłącznie z perspektywy „służbowej”. Nawet badania nad ich nomenklaturą dowodzą, że za pryncypatu *Iulii* każdy z nich był wyzwoleniem konkretnego przedstawiciela jednego rodu, tj. Augusta, Tyberiusza, Gajusza, w którego obrębie funkcjonowało dziedziczenie także tej masy spadkowej

³⁰ Ch. Bruun, *The Water Supply of Ancient Rome. A Study of Roman Imperial Administration*, „Commentationes Humanarum Litterarum” 93, Helsinki 1991, s. 78; BCAR 1908, s. 54, przyp. 2.

³¹ CIL VI 12037: DIS MANIB/ ANTONIAE AVG/L CAENIDIS/ OPTVMAE PATRON/ AGLAVS L CVM AGLAO/ ET GLENE ET AGLAIDE/ FILIIS.

³² G.G. Fagan, *Bathing in Public in the Roman World*, Ann Arbor 1999, s. 125–126; L. Richardson, *A New Topographical Dictionary of Ancient Rome*, Baltimore 1992, s. 48.

³³ Dio 66.14.

³⁴ G. Boulvert, *Esclaves et affranchis imperiaux sous le Haut Empire Romain. Rôle politique et administratif*, Napoli 1970.

³⁵ *Idem*, *Domestique et fonctionnaire sous le Haut Empire Romain*, Paris 1974.

³⁶ G. Burton, *Slaves, freedmen and monarchy*, JRS 67, 1977, s. 165.

³⁷ M. Rostovtzeff, *op. cit.*, s. 99.

na podstawie prawa patronatu. Przejęcie władzy przez *Claudii* i kolejne rody po 69 roku, w efekcie czego nastąpiło też zagrabianie prawa patronatu nad niewolniczymi klientami, doprowadziło w konsekwencji do swego rodzaju jej „instytucjonalizacji”³⁸. Był to jednak proces długotrwały.

Kolejnym elementem, który powinno się tutaj podkreślić, to powszechne wykorzystywanie swoich niewolników i wyzwolenców jako agentów ekonomicznych, którzy prowadzili interesy w różnych branżach, zarabiając dla swojego patrona, ale i na własny rachunek. Nierzadko wspomniani agenci dysponowali swoimi klientami, którzy pracowali za nich. W ten sposób tworzy się skomplikowany układ hierarchicznej zależności społecznej i ekonomicznej funkcjonującej w ramach społeczeństwa niewolniczego. W przypadku wyzwolenców cesarskich z I wieku posiadamy dowody źródłowe, które ukazują, że zachowania takie były obecne nie tylko w „prywatnych” domach, ale i w *familia Caesarum*.

Interesującym przykładem takiej aktywności są *chirographi* zawarte wśród *tabulae Sulpiciorum*, Tyberiusza Juliusza Euenusa Primianusa³⁹, wyzwolénca Tyberiusza oraz Gajusza, który załatwiał interesy z Gajuszem Nowiuszem Eunusem (puteolański *mercator frumentarius*)⁴⁰. W nieznanych okolicznościach kupiec skontaktował się ze wspomnianym wyzwolénцем cesarskim lub raczej jego niewolnikiem, albowiem Euenusa Primianusa reprezentował w puteolańskim biznesie jego *servus institor* o imieniu Hesuchus⁴¹. Wyzwoleniec cesarski prowadził swoje interesy, tak jak czynili to przedstawiciele elit — *per servos atque libertos*⁴². Specyfikę tej sytuacji opisał A. Lintott:

Hesuchus is acting as an agent first for the emperor's freedman and then for the emperor himself, but he is apparently not acting on specific instruction but rather as a commercial entrepreneur, encouraged to make money for his principal and himself⁴³.

Euenus Primianus uprawiał zatem popularne wśród zamożnych ludzi *negotiationes per servos*⁴⁴. Sprawa dotyczyła pożyczki pod zastaw towaru (zboże Aleksandryjskie i warzywa) na kwotę 10 000 HS, zwiększoną do 13 000 HS. Przez

³⁸ P.R.C. Weaver, *P. Oxy. 3312 and Joining the Household of Caesar*, ZPE 149, 2005, s. 201.

³⁹ TPSulp 46, 51, 51 (= G. Camodeca, *L'archivio puteolano dei Sulpicii*, Napoli 1999). Zob. także: G. Boulvert, *Nouvelles tabulae pompeianae. Note sur un affranchi de Tibère et son esclave*, Revue historique des droit français et étranger, 1973, s. 54–61; L. Bove, *Documenti di operazioni finanziarie dall'archivio dei Sulpici*, Napoli 1984, s. 19 seqq; G. Camodeca, *Puteoli porto annonario e il commercio del grano in età imperiale*, Collection du Centre Jean Bérard 11, Collection de l'École Française de Rome 196: *Le ravitaillement en blé de Rome et des centres urbains des débuts de la République jusqu'au Haut Empire*. Actes du colloque international organisé par le Centre Jean Bérard et l'URA 994 du CNRS, Naples, 14–16 Février 1991, Naples-Rome 1994, s. 104–105 i 140.

⁴⁰ G. Camodeca, *L'archivio...*, s. 140.

⁴¹ F. Serrao, *Impresa e responsabilità a Roma nell'età commerciale. Forme giuridiche di un'economia-mondo*, Pisa 1989, s. 57–61.

⁴² *Digest.* 40, 9, 10. Zob. F. Serrao, *op. cit.*, s. 57.

⁴³ A. Lintott, *Freedmen and Slaves in the Light of Legal Documents from first-century A.D. Campania*, CQ 52, 2002, s. 557.

⁴⁴ F. Serrao, *op. cit.*, s. 58.

następne dwa lata Hesuchus w dalszym ciągu prowadził swoje interesy w Puteolach. W 39 roku, po śmierci swojego pana, był już niewolnikiem cesarza, dalej jednak prowadząc wcześniej rozpoczęte interesy w tym regionie, mimo iż pierwszy właściciel niewolnika zmarł w trakcie negocjacji⁴⁵. Według J. Andreau, wyzwoleniec cesarski przez swoją działalność doprowadził do „l’immobilizzazione per alcuni mesi a Pozzuoli di una quantità di grano altrimenti trasferibile a Roma”⁴⁶. Do podobnego wniosku doszedł A. Tchernia⁴⁷. Ustalenia francuskich badaczy rzucają nowe światło na gospodarczą rolę wyzwoleńców cesarskich. Tchernia podkreślał ich godną podziwu intuicję oraz znakomite rozeznanie w możliwościach prowadzenia lukratywnych operacji finansowych. On i Andreau wskazywali, że Tyberiusz Juliusz Euenus Primianus niekoniecznie brał pod uwagę w swojej działalności faktyczne interesy patrona — pożyczał on pieniądze (niewykluczone, że cesarskie) pod zastaw kupionego w Egipcie na zamówienie cesarskie zboża, które powinno trafić jak najszybciej do Rzymu. S.I. Oost, analizując przypadek Pallasa, trafnie określił wyjątkowość pozycji eksniewolników cesarskich w prezentowanym kontekście. W rzymskim systemie wartości nie mieściło się precyzyjnie współczesne pojęcie konfliktu interesów. Według Oosta, Marek Antoniusz Pallas, faworyt cesarski i kierownik *a rationibus*, oraz Marek Antoniusz Pallas, przedsiębiorczy biznesmen, byli jedną i tą samą osobą, która nie do końca liczyła się z dobrem cesarskich interesów⁴⁸. Echa takich zachowań znajdujemy w surowej krytyce Swetoniusza, który za ich przyczynę uważał słabość cesarza:

tantum praeterea acquirere et rapere, ut querente eo quondam de fisci exiguitate non absurde dictum sit, abundanturum, si a duobus libertis [drugi wyzwoleniec to oczywiście Narcyz] in consortium reciperetur⁴⁹.

Mimo że Tyberiusz Juliusz Euenus Primianus nie dysponował takimi samymi możliwościami jak potężny Pallas, nie można wykluczyć, że działał on w podobny sposób w lokalnej skali. Do takiego wniosku przychyliła się J. Andreau, który twierdził, że

even if the intermediaries (the imperial slaves or freedmen, and the Sulpicii) were specialist financiers, the Emperor or senator from whom the money came took no interest at all in how that money was managed. They certainly picked up the profits though, or at least part of the profits⁵⁰.

Z podobną sytuacją mamy do czynienia w innym pokwitowaniu z dossier *Sulpicii*, dokumentującym przeprowadzenie transakcji w imieniu pana Tyberiusza Klaudiusza

⁴⁵ A. Lintott, *op. cit.*, s. 557; F. Serrao, *Impresa e responsabilità a Roma nell’età commerciale. Forme giuridiche di un’economia-mondo*, Pisa 1989, s. 57.

⁴⁶ J. Andreau, *Mercati e mercato, Storia di Roma, t. II: L’impero mediterraneo, f. 2: I principi e il mondo*, Torino 1991, s. 383.

⁴⁷ A. Tchernia, *Des timbres d’amphores à l’organisation du commerce, The inscribed economy: production and distribution in the Roman Empire in the light of instrumentum domesticum*, JRA Suppl. ser. 6, Ann Arbor 1993, s. 185.

⁴⁸ S.I. Oost, *The career of M. Antonius Pallas*, *AJPh* 79, 1958, s. 128–129.

⁴⁹ Suet., *Cl.* 28.

⁵⁰ J. Andreau, *Banking and Business in the Roman World*, Cambridge 1999, s. 75.

Celadusa przez jego niewolnika⁵¹. Zły stan zachowanej tabliczki nie pozwala jednak na tak precyzyjną analizę jak we wcześniejszym przypadku.

W materiale źródłowym z okresu pryncypatu są poświadczeni dość liczni wyzwolenicy wyzwolenców cesarskich. Nawet Tacyt zwrócił na to uwagę, wspominając: „liberti principum conferre pro numero mancipiorum ut tributum iussi”⁵². Wyzwolenicy cesarscy, podobnie zresztą jak inni zamożni Rzymianie, starali się posiadać liczne grono niewolników nie tylko z powodu chęci zademonstrowania wysokiego statusu majątkowego, lecz także z bardziej utylitarnych względów, traktując własnych *servi* jako jeden z instrumentów pomnażania zdobytej fortuny. Metoda była bardzo prosta. Niewolnicy otrzymywali od panów *peculium*, za pomocą którego prowadzili działalność gospodarczą na własne konto, dzieląc się zyskami ze swoimi *domini*; swój udział w nich liczni *servi* traktowali jako metodę zgromadzenia środków umożliwiających im wykupienie się z niewoli. Korzyści panów były podwójne — z działalności gospodarczej i zapłaty za wyzwolenie. *Liberti Augusti* jako byli niewolnicy zapewne opanowali cały mechanizm do perfekcji. F. Serrao nie wykluczał, że stosowali go wyzwolenicy cesarscy odnotowani w archiwum z Agro Murecine⁵³. Nie wszystkie jednak tego typu operacje kończyły się sukcesem. Wskazuje na to przypadek niewolnika o imieniu Kalist, późniejszego biskupa Rzymu, należącego do wyzwolenca cesarskiego Marka Aureliusza Karpoforusa. Otrzymał on od swego pana pieniądze na prowadzenie „banku” w jednej z dzielnic Rzymu⁵⁴. J. Andreau przypuszczał, że pożyczona kwota stanowiła *peculium* niewolnika, który dzięki dochodom z działalności finansowej miał w przyszłości zwrócić „wolnościową pożyczkę”. Niestety interes rozkręcony przez Kalista zakończył się niepowodzeniem — kredytobiorcy nie poczuli się do obowiązku zwrotu pieniędzy, co doprowadziło do utraty płynności finansowej przez przyszłego biskupa Rzymu. Los finansysty-lichwiarza nie był jego przeznaczeniem.

Na zaangażowanie ekonomiczne niezwiązane *stricto* z powinnościami wobec cesarza wskazują inne dowody źródłowe, które tym razem potwierdzają partycypację w przedsięwzięciach handlowych. Ponownie archiwum z Agro Murecine dostarcza jednego z ciekawszych dowodów⁵⁵. Z dokumentacji wynika, że Gajusz Sulpicjusz Faustus kupił od wyzwolenca cesarskiego Tyberiusza Juliusza Myrtulusa kość słoniową lub przedmioty z tego materiału (*ebur: linea 4 pagina 5*), o wadze 58 libr, czyli około 19 kilogramów za sporą sumkę 200 000 HS. W dokumencie brakuje wskazania, że towar stanowił hipotekę kredytu. Wyzwolenicy cesarscy byli w pewien sposób znani z posiadania drogich przedmiotów zbytku. Ilość towaru oraz miejsce transakcji (Puteole) wskazują jednak na aktywność handlową Myrtulusa. Puteole znane były jako wielkie centrum handlu artykułami luksusowymi. Wielkiego majątku dorobił się na nim wyzwoleniec prywatny Publiusz Annius Plocamus, który

⁵¹ TPSulp 89.

⁵² Tac., *Hist.* 2.94.

⁵³ F. Serrao, *op. cit.*, s. 58 *seqq.*

⁵⁴ J. Andreau, *La vie financière dans le monde romain. Le métier de manieurs d'argent (IV^e siècle av. J.-C. — III^e siècle ap. J.-C.)*, Rome 1987, s. 615–616 i 631–632; *idem*, *Banking...*, s. 67–68; *idem*, *Commerce and Finance*, „Cambridge Ancient History, Second Edition” XI, 2000, s. 779.

⁵⁵ TPSulp 101.

prowadził rozległe interesy na Bliskim i Dalekim Wschodzie⁵⁶. Handlując towarami z Indii i Arabii, sprzedawał podobne przedmioty zbytku jak wspomniane produkty z kości słoniowej Myrtilusa. Trudno jednak, a wręcz jest to niemożliwe, ocenić skalę inwestycji i przedsięwzięć wyzwolenca cesarskiego na podstawie jednego źródła. Bez odpowiedzi pozostanie dla nas pytanie, skąd taka ilość bardzo drogiego materiału znalazła się w rękach wyzwolenca cesarskiego? Być może, podobnie jak wspomniani wyzwolenicy, którzy pomnażali finanse cesarskie, tak i Myrtilus sprzedawał towar jako cesarski pośrednik. Naturalnie pojawia się również wątpliwość, czy aby wyzwoleniec ten nie wykorzystał jakichś nadwyżek w transportach towarów dla swojego patrona lub najzwyczajiej je ukradł⁵⁷? Pytania te pozostaną dla nas bez odpowiedzi.

Niejasny jest udział wyzwolenców cesarskich w najbardziej masowym wolnym handlu starożytności, a mianowicie wina⁵⁸. Najważniejsze ślady ich aktywności

⁵⁶ A. Łoś, „Dobrze urodzeni”..., s. 165.

⁵⁷ Warto w tym miejscu przytoczyć historię odnotowaną u Swetoniusza. Nieznany z imienia wyzwoleniec cesarski sfinansował budowę wspaniałego grobowca, jakkolwiek nie dla siebie, lecz dla syna (Suet., *Dom.* 8). Z przekazu Swetoniusza wynika, że patron wyzwolenca, cesarz Domicjan, wydał nakaz zburzenia grobowca. Decyzja ta została podjęta w pierwszym okresie rządów ostatniego z Flawiuszów. Domicjan starał się jeszcze wówczas realizować ideał dobrego princepsa, czego objawem było między innymi zwalczanie arogancji wyzwolenców cesarskich. Istotne jest dla nas, że w tym konkretnym wypadku polegałaby ona na wybudowaniu grobowca z materiałów przeznaczonych na budowę świątyni samego Jowisza Kapitońskiego! Tego rodzaju postępowanie było ewidentnym nadużyciem; nie należało jednak, jak się wydaje, do rzadkości. *Liberti Augusti* mieli wpływ na wykorzystanie dostarczanych do Rzymu kosztownych materiałów budowlanych (F. Millar, *Rome, the Greek World, and the East*, t. 2. *Government, Society, and Culture in the Roman Empire*, Chapell Hill-London 2004, s. 49); nie brakowało zapewne wśród nich takich, którzy okradając cesarza, sprawiali, że cenne surowce trafiały na budowę ich grobowców i rezydencji. Innym przykładem obrazującym takie tendencje może być historia zachowana na fragmencie inskrypcji z karyjskiej Tralleis, z którego dowiadujemy się, że niejaki Chresimus, wyzwoleniec cesarski, sprawujący funkcję *procurator lapidinarum*, postanowił ofiarować miejscowemu gimnazjonowi *cella caldaria*, która dodatkowo miała zostać wyłożona marmurem (IK 59, 97). Chresimus podkreślał, że chciał w ten sposób uczcić cesarza Nerwę. Niewykluczone, że wspomniany wyzwoleniec był tożsamy z Chresimosem poświadczonym w inskrypcji z Efezu (IK 36, 148 = IK 59, 163; P. Hermann, *Chresimus, procurator lapidinarum. Zur Verwaltung der kaiserlichen Steinbrüche in der Provinz Asia*, „Tyche” 3, 1988, s. 120; zob. G. Fabre, *Mobilité et stratification: le cas des serviteurs impériaux*, [w:] *La mobilité sociale dans le monde romain. Actes du colloque organisé à Strasbourg (novembre 1988) par l'Institut et le Groupe de Recherche d'Histoire Romaine*, red. E. Frézouls, Strasbourg 1992, s. 156). Według P. Hermanna zachowane fragmenty napisu, szczególnie zaś rekonstruowane sformułowanie *ἀνέθηκεν*, mogą wskazywać, że Chresimus był aktywny jako euergeta również w azjatyckiej metropolii. Uszkodzenie tekstu inskrypcji nie pozwala ustalić, na czym polegała hojność wyzwolenca, dedykowana tym razem Trajanowi. Co dla nas ważne, niemiecki epigrafik sądził, że działalność Chresimosa nie była typową manifestacją postawy euergetycznej. Jego zdaniem, mogła ona, przynajmniej częściowo, wynikać z obowiązków prokuratora *lapidinarum* (P. Hermann, *op. cit.*, s. 127). Opinię Hermanna potwierdza informacja, że za panowania Domicjana jako *procurator marmoribus* nadzorował w imieniu cesarskim remont drogi prawdopodobnie pomiędzy Mylassa i Passala (AE 1988, 1028). Niewykluczone jednak, że wyzwoleniec wykorzystywał swoją funkcję i wynikającą z niej kontrolę nad wydobywaniem marmuru także na załatwianie własnych ambicji społecznych.

⁵⁸ Przez wolny handel rozumiem działalność gospodarczą, która nie ma związku z systemem *annonae*.

w tej dziedzinie gospodarczej odnajdujemy w materiale epigraficznym z Italii, szczególnie zaś Kampanii. Podstawowych danych dostarczają inskrypcje z amfor. Jednak z powodu częstego braku libertynacji cesarskiej jedynie za pomocą żmudnych badań onomastycznych oraz prozopograficznych potrafimy ustalić, czy osoba występująca w źródle była wyzwolencem cesarskim. Istnieje hipoteza, że wśród *C. C. Iulii*, ale przede wszystkim *Ti. Ti. Claudii* posiadających *cognomina* niewolnicze, odnotowanych w *tituli amphoribus*, liczną grupę stanowili *liberti Augusti* oraz ich wyzwolenicy i potomkowie⁵⁹.

Andreau w pracy dotyczącej interesów Lucjusza Cecyliusza Jukundusa zaznaczył, że w napisach umieszczonych na amforach typu VIII i X, według klasyfikacji Schöne-Mau, pojawiają się wyzwolenicy cesarscy⁶⁰. Pojemniki te były bardzo popularne w Pompejach i Herkulanum. Na licznych ich egzemplarzach znajdowały się inskrypcje greckie. Na podstawie tej przesłanki Andreau wnioskował, że znaczna część amfor tego typu mogła pochodzić z greckiej części imperium⁶¹.

W ostatnim czasie dokonano istotnego postępu w badaniach nad amforami greckimi, a zwłaszcza kretańskimi⁶². Pokazały one, że znaczna część pojemników typu Schöne-Mau VIII i X pochodziła z wyspy Minosa⁶³. Jak zauważył A. Łoś, na licznych ich egzemplarzach namalowano nazwiska *Ti. Ti. Claudii* noszących *cognomina* niewolnicze typowe dla Italii, ale nie dla świata greckiego⁶⁴. Ich połączenie z *nomina imperialia* może więc okazać się pośrednim wskaźnikiem niewolniczego statusu odnotowanych osób. Grecy badacze przyjęli odmienną hipotezę, że w większości byli to jednak mieszkańcy wyspy posiadający świeżo nabyte obywatelstwo, szczególnie od panowania Klaudiusza, doszukując się paraleli z resztą świata greckiego (stąd duży odsetek *Claudii*)⁶⁵. Jak wykazał polski badacz, uprawniony jest także pogląd, że wśród *Ti. Ti. Claudii* wielu mogło być wyzwolencami cesarskimi lub ich wyzwolenczymi agentami⁶⁶. W podobny sposób wypowiedział się także P. Castrén, który uważał, że w okresie cesarstwa pompejańscy *Ti. Ti. Claudii*, odnotowani także na wspomnianych greckich amforach, w głównej mierze stanowili „imperial freedmen and their

⁵⁹ A. Łoś, *Struktury społeczne w epoce Wczesnego Cesarstwa (27 p.n.e.–235n.e.)*. Warstwy wyższe, [w:] *Starożytny Rzym we współczesnych badaniach*, red. J. Wolski, T. Kotula, A. Kunisz, Kraków 1994, s. 120.

⁶⁰ J. Andreau, *Les affaires de Monsieur Jucundus*, Rome 1974, s. 249; jako przykłady francuski badacz podaje: *Ti. Cl(audius) Anicet(us)* — CIL IV 5805; *Ti. Cl(audius) Entyc(hus)* — CIL IV 10326; *Ti. Cl(audius) Ant(iochus?)* — CIL IV 5806; *Ti. Cl(audius) Secun(dus)* — CIL IV 5920; *Ti. Cl(audius) Epaphroditus* — CIL IV 5942; [...] *Iulius Hilarus* — CIL IV 5852.

⁶¹ J. Andreau, *Les affaires...*, s. 250 *seqq.*

⁶² A. Łoś, *Qui exportait le vin crétois à l'époque julio-claudienne?*, „Acta Universitatis Wratislaviensis No 1874. Antiquitas” 21, s. 149–156.

⁶³ A. Chaniotis, *Vinum Creticum Excellens: Zum Weinhandel Kretas*, MBAH 7, 1998, s. 75 *seqq.*

⁶⁴ A. Łoś, *Qui exportait...*, s. 73–75.

⁶⁵ M.W. Baldwin Bowsky, *The Business of Being Roman: The Prosopographical Evidence. From Minoan Farmers to Roman Traders: Sidelights on the Economy of Ancient Crete*, red. A. Chaniotis, Stuttgart 1999, s. 317 i 319 *seqq.*

⁶⁶ A. Łoś, *Qui exportait...*, s. 69–70.

descendants”⁶⁷. Łoś zauważa, że wielu wyzwoleńców cesarskich zainstalowało się w okolicach Puteolów, głównego portu Italii. Działali tam niewątpliwie jako cesarscy agenci, którzy prezentowali szeroką „une gamme d’activités”⁶⁸. Z faktem tym korespondują przekazy z archiwum z Agro Murecine, co polski badacz wydatnie podkreślił. Podobnie jak Andreau, wskazywał on także, że eksniewolnicy cesarza nie stanowili przypadkowej grupy, lecz kadrę dobrze przygotowanych specjalistów, nie tylko zresztą finansowych. Prowadzenie rozległych interesów na własny oraz cesarski rachunek stanowiło dla nich „chleb powszedni”. Posiadali zatem doskonałe warunki do tego, aby stać się jedną z najbardziej aktywnych grup zaangażowanych w lukratywne operacje kupieckie, na przykład wspomnianym handlem winem egejskim. Poza tym, ich spora liczba w odnotowanym materiale, około 22 postaci z *nomina imperialia Ti. Ti. Claudii* podkreślałyby specyficzną pozycję agentów najpotężniejszego wówczas patrona w świecie rzymskim, a zarazem najbogatszego człowieka.

Materiał pompejański odkrywa przed nami inny ciekawy *casus*. Inskrypcja CIL IV 9406 przedstawia nam następujący zapis: „G(ari) f(los) scombr(i) / Scauri / ex officina Scauri / ab Martiale Aug(usti) l(iberto) (missus)”⁶⁹. Wynika z niej, że dystrybucją słynnego pompejańskiego *garum*, produkowanego przez A. Umbriciusa Scaurusa, zajmował się eksniewolnik cesarski o imieniu Marcjalis⁷⁰. Inskrypcja w kolorze czarnym znajdowała się na niewielkiej amforze typu Schöne-Mau XXIV. Wątpliwe raczej, aby Marcjalis był pracownikiem prywatnego przedsiębiorcy, tym bardziej że na inskrypcji widnieje cesarska libertynacja, która jasno precyzuje status prawny eksniewolnika. Sądzę, że wyzwoleniec prowadził handel produktami kampańskimi, w tym także znanego *garum*. Być może partycypował on jedynie w zyskach, jako handlarz-pośrednik lub jego status był podobny do innych wyzwoleńców rozpoznanych z terenu Kampanii jako przedsiębiorców cesarskich.

Przedstawione w skrócie wybrane przypadki wyzwoleńców cesarskich z południowej Italii pokazują w zupełnie innym świetle specyfikę zachowań ekonomicznych *liberti Augusti* w I wieku. Oczywiście, trudno jest ustalić, w jakim stopniu działali oni na własną rękę, a w jakim na potrzeby swoich mocodawców. Nie zmienia to postaci rzeczy, iż z tej perspektywy ich zachowania są raczej zbieżne z aktywnością ekonomiczną prezentowaną przez wyzwoleńców prywatnych. Tego rodzaju dowody zanikają pod koniec I wieku, podobnie jak wspomniane etykiety na *opus figlinum*. Nie przypuszczam, żebyśmy mieli tutaj do czynienia wyłącznie z przypadkiem. Mimo różnic branż, zachowania wydają się dość podobne.

Nieodnotowane przez Weavera stemple Narcyza i Akte, jak również dowody działalności gospodarczej *liberti Augusti* komplikują jego systematyczny obraz, w którym na podstawie kształtu i treści odbitych stempli usiłował dowieść, że wszyscy odnotowani w *bolli laterizi* z I wieku wyzwolenicy cesarscy byli cesarskimi nadzorcami.

⁶⁷ P. Castrén, *Ordo Populusque Pompeianus. Polity and Society in Roman Pompeii*, „Acta Instituti Romani Finlandiae” 8, Rome 1983, s. 154.

⁶⁸ A. Łoś, *Qui exportat...*, s. 70.

⁶⁹ CIL IV 9406.

⁷⁰ CIL IV 9406.

Nieco na tle swoich badań wysunął on najciekawszą hipotezę, która może oddawać specyfikę wyzwoleńców cesarskich z I wieku:

Instead of their own slaves and their *vicarii*, this could be left more and more to independent entrepreneurs to whom the 'clay land', the means of production, would be leased at a profit by its owners.

W przypadku cesarza dość często taką rolę spełnialiby zatem jego wyzwoleńcy.

BRIQUES, TUILES, TABLETTES DE CIRE, AMPHORES, OU L'ACTIVITÉ ÉCONOMIQUE DES AFFRANCHIS IMPÉRIAUX

Résumé

Cet article traite de l'activité économique des affranchis impériaux. Leur participation à la production de céramiques, bien documentée, a été mise en relation avec leurs interventions dans d'autres secteurs de l'économie: commerce, banque et agriculture. La comparaison des sources disponibles permet d'affiner considérablement les conclusions tirées jusqu'à présent, surtout en mettant en lumière sur la base de ces sources des tendances semblables dans leur activité économique. Jusqu'ici, les sources étaient étudiées isolément, par branches d'activités. Ceci a amené à considérer la production céramique comme séparée de sa nature, isolée des autres phénomènes économiques. Or, les mécanismes sociaux et économiques mis en évidence dans l'engagement des affranchis impériaux dans la vie économique confirment de mêmes tendances. Dans toutes les sources disponibles, en effet, nous pouvons observer leur rôle en tant que: 1) entrepreneurs indépendants (avec dominante de favoris impériaux qui étaient souvent subsidiés par leurs patrons empereurs afin de rehausser leur statut économique), ou 2) agents économiques indépendants travaillant au nom de l'empereur, mais à leurs frais, cette dépendance reposant toutefois sur une relation juridique et économique très relâchée, conséquence du clientélisme existant entre patrons et affranchis. Cette nouvelle approche est, dans son essence, très importante, car les chercheurs étudiant la question avaient jusqu'à présent limité le statut des affranchis impériaux à l'entrepreneuriat et réduit leur initiative à un simple rôle de „superviseurs” impériaux, voire de „fonctionnaires”. Cette vision des choses s'est bien enracinée dans les sciences historiques alors même que de nouvelles sources venaient régulièrement la contredire. La tendance relevée dans les sources sociales et économiques se confirme principalement pour le I^{er} siècle de notre ère, ce qui est conforme aux transformations générales survenues dans la familia Caesaris qui, à partir du II^{ème} siècle, perd progressivement les privilèges socio-économiques et devient une forme de dépendance bureaucratique de l'administration impériale. Par leur silence en ce qui concerne les II^{ème} et III^{ème} siècles où la tendance générale indique leur augmentation globale, les sources analysées soutiennent cette nouvelle approche. C'est ce que confirme l'un des aspects les plus importants, à savoir la transformation de la familia de la maison privée des princes en une administration patrimoniale bureaucratifiée et hiérarchisée, basée sur une clientèle esclave. Il s'agit sans aucun doute de l'un des phénomènes les plus importants illustrant, dans l'histoire de l'Europe, le passage de structures d'organisation de la vie de communautés basées sur la collectivité urbaine, vers une institution „moderne” d'État reposant sur un système monarchique soutenu par une administration.